

## Subkultury tarnowskie

# Rosetafarianie

Liczby członków i sympatyków poszczególnych ugrupowań młodzieżowych nie są stałe i ciągle się zmieniają. Do poszczególnych ugrupowań napływają wciąż nowi członkowie. Są przypadki przechodzenia z jednego ugrupowania do drugiego. Jest wreszcie proces starzenia się członków, a co za tym idzie odchodzenie w związku ze zmianą stanu cywilnego czy też zmianą poglądów. Mówienie o danych liczbowych jest więc bardzo trudne. Istnieje jeszcze jeden problem. Łatwiej jest z rozpoznaniem podkultur młodzieżowych wtedy gdy wchodzi one w konflikt z prawem ponieważ się po prostu ujawniają. Takie jest zdanie socjologów. Praktycznie jednak we wszystkich większych miastach występuje po kilka grup.

W Tarnowie istnieją też takie ugrupowania, o których w związku z ich małą liczebnością niewiele się mówi. Są to rostafarianie, metalowcy, rockersi. Nie należy także zapomnieć o ugrupowaniach pacyfistycznych takich jak RSA (Ruch Społeczeństwa Alternatywnego) oraz WiP (Wolność i Pokój). Osobnego omówienia wymagają również „chuligani”.

Ruch rostafarian lub roztamonów istnieje już ponad 60 lat. W 1930 r. książę Etiopii Ras Tafari stwierdził, że pochodzi w linii prostej od Dawida i królowej Saby. Przybrał imię Hajle Selasie I. Murzyni zamieszkujący Jamajkę sądzili, że spełnia się przepowiednia o nadejściu czarnego króla i będą mogli wrócić do swojej ojczyzny Afryki. Ich wymagany król przeznaczył nawet duże obszary w Etiopii, gdzie mieli powrócić. Stało się jednak inaczej. Murzyni wybrali Londyn, gdzie założyli zespół „Misty in roots”, który grał muzykę reggae.

Rostafarianie twierdzą, że świat jest opanowany przez wadliwy system religijny i musi upaść, aby nastały czasy wiecznej szczęśliwości. Zasady życiowe nakazują rostafarianom czcić Boga Jahwe i prowadzić proste życie. Nie mogą używać narkotyków, pić alkoholu, a także muszą stosować się do zasad wegetarianizmu. Przyjęte jest natomiast palenie trawki (haszyszu, marihuany, konopi indyjskich). Palenie trawki jest swoistą nobilitacją dla rostafariana. Swoją popularność rostafarianie zawdzięczają muzyce reggae Boba Marleya, która jest mieszaniną wielu stylów tworzonych przez białych i czarnych. Wyraża ona tęsknotę za ojczyzną (Afryka).

Polscy rostafarianie noszą długie włosy zaplecione w warkoczki (dreadlock), które mają za zadanie odstraszać złe duchy. Noszą znaczki z listkiem marihuany lub napisem „hasz”, „gandzia”. Ubiierają się schludnie w kolorach zielono-żółto-czerwonych, które są barwami narodowymi Etiopii. Ich hasło brzmi „Rastamenem może być każdy, biały i czarny, kolorowy, kto tylko uznaje braterstwo ludzi” i kto jest uciskany. Polskie zespoły muzyczne rostafarian to: „Made in Poland”, „Bakszysz” oraz „Izrael”, który lansuje przeboje „Ganja” — nazwę narkotyku w gwarze rostafarian.

*Tadeusz Mędelowski*